

Anna Rusowicz, CZY DA SIĘ KOCHAĆ

Nie ma ust
Na których imię twe
Nie mam oczu
W których nie ma cię
Nie ma serc, które zniszczyć chcesz
Nie ma mnie
Bo mnie zabiłeś też

Jeszcze bardziej sprawiasz że w to brnę
Jeszcze silniej uzależniać chcesz
Jak Pawłowa pies
Na każde zawołanie
Gdy twój zapachach wciąż
Wami mnie do siebie

Powidz mi czy da się kochać cię
Daj nadzieję że nie zranisz mnie
Zdejmij ze mnie każdy nocny lek
Bym za dnia znów mogła kochać cię
Beznadziejnie
Powidz mi czy da się kochać cię
Daj nadzieję że nie zranisz mnie
Zdejmij ze mnie każdy nocny lek
Bym za dnia znów mogła kochać, kochać, kochać cię
Beznadziejnie
Beznadziejnie